

Za większym wsparciem dla mieszkańców DPS

Kategoria: Polityka Społeczna

Opublikowano: poniedziałek, 19, luty 2018 18:19

Sylwia Cyrankiewicz-Gortyńska

Odłony: 1940

Konwent Starostów Województwa Lubuskiego w stanowisku podjętym 6 lutego br. w Gorzowie Wielkopolskim wnioskuje o zwiększenie dotacji z budżetu państwa dla mieszkańców domów pomocy społecznej przyjętych do tych placówek przed dniem 1 stycznia 2004 r.

Jak tłumaczą samorządowcy, do dnia 1 stycznia 2004 r. na pokrycie wydatków domów pomocy społecznej na utrzymanie mieszkańców powiat otrzymywał dotację z budżetu państwa. Zmiana zasady finansowania działalności bieżącej domów pomocy społecznej, wprowadzona art. 87 ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego wprowadziła dwie kategorie mieszkańców i dwie zasady finansowania ich pobytu.

Na finansowanie pobytu mieszkańców przebywających w placówkach, bądź skierowanym przed 1 stycznia 2004 r., oprócz wnoszonej przez mieszkańców odpłatności, dotacji udziela budżet państwa.

Pobyt mieszkańców przyjętych po tej dacie finansowany jest solidarnie z dochodu osoby kierowanej, opłaty wnoszonej przez rodzinę oraz gminę (do wysokości średniego miesięcznego kosztu utrzymania w danym domu pomocy społecznej) i w pełni pokrywa koszty ich utrzymania.

Obecnie w województwie lubuskim działają 23 domy pomocy społecznej oferujące łącznie 2358 miejsc, z tego 705 miejsc dla osób przewlekle somatycznie chorych, 225 miejsc dla osób niepełnosprawnych fizycznie, 554 miejsc dla osób przewlekle psychicznie chorych, 319 miejsc dla osób w podeszłym wieku, 248 miejsc dla dorosłych niepełnosprawnych intelektualnie, 307 miejsc dla dzieci i młodzieży niepełnosprawnych intelektualnie. Wszystkie domy posiadają zezwolenie wojewody lubuskiego, tzn. spełniają wymagany standard usług.

Zgodnie z art. 87 o dochodach jednostek samorządu terytorialnego osoby przyjęte do domu pomocy społecznej przed dniem 1 stycznia 2004r. oraz osoby posiadające skierowania do domu pomocy społecznej wydane przed dniem 1 stycznia 2004r. ponoszą opłatę na dotychczasowych zasadach.

W niektórych domach pomocy społecznej funkcjonujących w województwie lubuskim liczba mieszkańców na tzw. starych zasadach przekracza połowę ogólnej liczby mieszkańców

Wysokość dotacji na mieszkańców na tzw. starych zasadach rzutuje na problemy z utrzymaniem przez domy pomocy społecznej właściwego standardu usług – *domy borykają się z ciągłym problemem niedostatecznego wyposażenia w sprzęt oraz brakiem kapitalnych remontów, wykonywane są tylko bieżące naprawy i remonty. Brak pokrycia pełnego kosztu utrzymania osób skierowanych według starych zasad powoduje, że domy muszą szukać ciągłych oszczędności.*

Jak podają starostowie, dyrektorzy domów pomocy społecznej wskazują również na inny problem ściśle powiązany ze sposobem finansowania domów - problem finansowania usług zdrowotnych dla mieszkańców. *Z założenia domy pomocy społecznej nie mają obowiązku świadczenia usług zdrowotnych, a jedynie umożliwić mieszkańcom korzystanie z tych usług. W praktyce jednak muszą je świadczyć z uwagi na stan zdrowia podopiecznych, wymagających wzmożonej opieki medycznej. Dyrektorzy domów pomocy społecznej muszą zapewniać usługi medyczne, w tym pielęgniarские i rehabilitacyjne we własnym zakresie oraz pokrywać ich koszty z funduszy placówki, pochodzących z opłat mieszkańców, ich rodzin oraz gmin i powiatów.*

- W oparciu o informacje zebrane z domów pomocy społecznej oraz powiatowych centrów pomocy

Za większym wsparciem dla mieszkańców DPS

Kategoria: Polityka Społeczna

Opublikowano: poniedziałek, 19, luty 2018 18:19

Sylwia Cyrankiewicz-Gortyńska

Odsłony: 1940

rodzinie można wnioskować, że wieloletnie zbyt niskie dotacje z budżetu państwa na mieszkańców na tzw. starych zasadach mają duży wpływ na trudną sytuację domów pod względem kadrowym, finansowym, administracyjnym i opiekuńczym. Brak dostatecznego wsparcia finansowego spowodował, iż przez wiele lat nie było możliwości finansowych na podniesienie wynagrodzeń pracownikom domów, co biorąc pod uwagę obecną sytuację na rynku pracy, jak również fakt, iż domy pomocy społecznej często znajdują się w małych miejscowościach, przełożyło się na coraz mniejsze zainteresowanie pracą, rezygnację z pracy przez doświadczoną kadre i specjalistów oraz problemy z pozyskaniem nowych pracowników. Częstokroć brakuje chętnych do pracy nawet na stanowiskach niewymagających specjalnych kwalifikacji (np. pokojowa czy portier). Wynagrodzenia pracowników domów pomocy społecznej można uznać za nieadekwatne do zakresu wykonywanej pracy. Wobec tego domy pomocy społecznej mają realne problemy z utrzymaniem wskaźnika zatrudnienia na poziomie obowiązującego standardu – czytamy w stanowisku.

Dlatego Konwent wnosi o stosowne zwiększenie środków z budżetu państwa na utrzymanie mieszkańców domów pomocy społecznej, skierowanych przed 1 stycznia 2004 r.